



Merylin Mongoł

Współczesny rosyjski dramat w reżyserii Izabelli Cywińskiej

niedziela
TVP 2
22.40

Współczesny dramat rosyjskiego prozaika, dramaturga, aktora i reżysera, Nikołaja Kolady w reżyserii Izabelli Cywińskiej i z brawurowymi kreacjami Agnieszki Krukówny i Kingi Preis.

Taką Rosję możemy sobie wyobrazić, czasem widzimy ją w telewizyjnych wiadomościach, gdy mowa o kryzysie, upadających fabrykach, przerwach w dopływie energii i ogrzewaniu. Rzecz dzieje się w małym miasteczku przyrośniętym do jakiegoś kombinatu. W

starej, podłej kamienicy żyje Olga – tytułowa Merylin Mongoł, śliczna, ale trochę nierozgarnięta, ciągle niedomaga i widuje Boga. Matka jest bileterką w miejscowym kinie, siostra robotnicą i alkoholiczką, której mąż albo przed laty się utopił, albo uciekł. Jest jeszcze wiecznie pijany, brutalny i grubiański sąsiad, który czasem sypia z Olgą, w tajemnicy przed ciężarną żoną. Olga wierzy w odwiedzającego ją Boga i nadciągający koniec świata, zresztą to ostatnie wydaje się powszechnym wyznaniem mieszkańców miasteczka. Olga i jej siostra marzą

o ucieczce, obie też, każda na swój sposób, pragną wykorzystać w tym celu przybyłego niedawno do pracy w kombinacie specjalistę – lokatora przyjętego do mieszkania przez matkę Olgi. On tutejszego życia – czyli picia, umysłowej pustki, bezczynności, beznadziei i rozpacz – nie jest w stanie pojąć. Obcy, inteligent, w swoim pojęciu idealista gardzi miejscowymi, uważa, że ludzie zbawienie mogliby odnaleźć w Wielkiej Literaturze Rosyjskiej. Tacy zawsze byli najgroźniejsi, co, na skalę tej historii, znajduje swoje potwierdzenie w finale.

Realia rosyjskiej prowincji autor sztuki zna doskonale. Sam urodził się w kazachskim sowchozie. Studiował w szkole teatralnej w Swierdłowsku (obecnie Jekaterynburgu), później grał i reżyserował w miejscowym teatrze. Wyrzucony z pracy, wysłał swoje opowiadanie na konkurs literacki do Moskwy. W rezultacie został zaproszony do udziału w seminarium prozy w Instytucie im. Gorkiego, studiował zaocznie i pracował w domu kultury przy kombinacie budowlanym. Dziś Nikołaj Kolada jest autorem kilkudziesięciu sztuk, niezwykle ważnym dla współczesnej rosyjskiej dramaturgii. Świat, który tu pokazał, wydaje się pozbawiony wszelkiej nadziei. Motywy, tak znane z klasyki literatury rosyjskiej – pragnienie wyrwania się z dotychczasowej egzystencji, złudzenia zastępujące realne życie, marzenia o innym świecie, wreszcie: poszukiwanie istoty czystej w skażonym świecie – w tej współcześnie działającej się historii nie tylko nie tracą na znaczeniu, nabierając jeszcze silniejszego wyrazu. Ta sztuka jest wyraźnie i głęboko zakorzeniona w rosyjskiej tradycji literackiej. Izabella Cywińska i znakomicie grająca tu czwórka aktorów nie uronili z tego ani kropli, a jednocześnie dali przejmujący, współczesny dramat dotyczący każdego. (kz)

Teatr TV, Polska 2002, reż. Izabella Cywińska, wyk. A. Krukówna, K. Preis, A. Woronowicz, P. Bluszcz. 60'